

Liść wiechyński. 255
1. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.
W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.
Amen.

Te słowa są zesłane z Nieba od samego
Pana Boga, Leonowi papieżowi, a on
posłał je bratu swemu królowi bawar-
skiemu, gdzie miał takową mowę:

Był zjawiany na górze Oliwnej w ziemi
Bizantyńskiej, pod obrazem Sw. Michała
Archanioła, napisany złotemi literami,
a ratem człowieka nie mógł widzieć, gdzie
ten list wisiał. Ma zaś takową moc:
kto go czyta, albo z pełnością serca,
takowy człowiek sto dni odpustu dostę-
pi, a która wciąż zostaje niewiasta
i przy sobie ten list ma, szczęśliwie i
prętko porodzi. Takowy człowiek, któ-
renby ten list przy sobie nosił, takim
ani ogień ani czar, ani najadyśra,
aniśkie skodzić nie mogą, bo Jęzus nas
strzeże we dnie i w nocy i w każdej go-

1. Kawałek papieru Leona nie pochodzi z Gazy-
ny; poprzecznik Leona i. t. Januariusz II, wskazuje
4 B., lecz bratem pochodzonym nie był. (Wzrost 1.80 m.)

[illegible]

zime na wieki wieków, a nawet wielu
nieprzyjaciół zwyciężył, przeregnawszy
się krzyżem świętym.

Tamże Jezu Chryste, sterce nas we dnie
i w nocy i w godzinie śmierci; Ojcie,
Synu, Duchu święty, oświeć i bron nas
od złego i od wszystkich nieprzyjaciół
widomych i niewidomych, dopomóż nam,
tamże Jezu Chryste, Synu Boży, przer-
wałaś krew Twoją, Pieną świętą,
która z boku Twojego Świętego przebiec ra-
czyłaś dla zbawienia duszy naszej.

O Jezu Chryste, synu Boży z Panny
Maryi narodzony, napominam Was,
abyście wierzyli, iż ten list pisał ten
swój własny, ręką dla prawdziwych ko-
lolików moich, których odkupiłem krwią
swoją i wyzwoliłem od mrok piekielnych.
Przykazuję Wam, abyście dnia święte
święcili i żadnych robot nie robili;
nawet z ogrodu karczania nie kopali;
które są na pokarm ciałom waszym,

3 2
słyszcie Mocy świętej, karamia i nauki.
Słowa Borego z pilnością słuchali, zło
wstępki pomszczali, wadrosi i chytraci
z swych serc wyrzucili, bliźniego sło-
wem religijnem nie nazywali - lecz
kawosre według przykazań Ujia mego
byli i według tego listu sprawowali się.
Dawajcie sobie ciarłom naszym i zbawie
nie duszom naszym. Lecz jeżeli tego
zachowacie, nie będziecie, co nas ten
list naucza, to będzie was kara i grzech,
okrutnem irogim słyskanicami, o-
krutną wojną, wojnem planetami, na-
siałek prokurę i poruszę krola na
krola, pana na pana, miasto na
miasto, wies na wies, sossada na
sossada, ojca na syna, syna na ojca,
matkę na córkę, córkę na matkę, męża
na żonę, żonę na męża, brata na
brata, siostry na siostry, myciżnig,
miec, xemercę się na nas i będzie
zamiessanie i rozłanie krwi naszej.

wielka, menawisi' bedzie między nami,
 strachy na was padać będą, tak, że
 jedno o drugiego uciekać będzie, praca
 i majątek wasz w miewać się obróci;
 będzie wasze drogić nie wierzyta po-
 korać będą, ponowienia wasze puste
 roztarg i żadnej pamiętki po was
 nie będzie. **A** jeżeli się temu miejscu
 napominać nie poprawicie, jeszcze
 gorszą karę was karać będą. **P**o-
 pnieć miłość na ziemi waszej, nie
 będzie do was, jak będzie potrzeba.
 Ziemia będzie jak kłania, nie da
 owocu żadnego; naprawcie myśli,
 oramencie i gasienice, które rosną
 ko myjdro, co ziemia rości na po-
 karm ciałom waszym. **P**odniecie
 z głodu umierali i marnie wygi-
 niecie, a jak temu ~~xxx~~ karaniu
 nie będzie koniec, wiec was jeszcze
 większą karą karać będą.
 Napominam was, abyście roboty

więkskie w sobotę przedmiesporami
ukonczyli, bo gdyby matka moja na
nas się nie miała dawno bym był
nas wygubił dla sprasnej klęski
naszej.

Ten list żeby go miał w domu lub
u siebie, aby go przepisywać i dawał
dom od domu, takowy cztowiek
choćby miał grzechów jak grmiazd
na niebie, piasku w morzu, trawy
na ziemi, liści na drzewach, więcej
ko mu będzie odpuszczonem, niż
tylko na ten ale i na samemu
życiu; żeby ten list miał a dru-
giemu nie wrócił, ten cztowiek
będzie wyprawion od królestwa
mego; żeby się w ten list oswie-
dzał, a przez niechalcstwo nie miał,
jako go w domu swoim lub u siebie
Ten cztowiek nie będzie miał błogo-
stawieństwa. Kto zaś ten list
ma i trzyma go w poszanowaniu,

6
bedzie miał łaskę u mnie i przyjaźń
od ludzi; bez Świętego Sakramentu
nie umrze, a przy śmierci jego ja
sam będę i Matka moja z aniołami
mi wemyś duse jego i wprowadzę
do Królestwa Niebieskiego, któ-
remu nie będzie końca na wieki.

Amen.

List ten pojawił się
w księgach Lwowa w roku
1885.

Chlewey tyż archiwum

Rekopis niedrukowany
AB

255

do my, Arturów przydrożu
List nr 69
1897

list 170

List niebieski

ARCHIWUM P.T.L.	
L.p. inwent. 488	Sygn. teczek [168K]
Sygn. Działu [III K 4]	

Ze zbiorów
śp. prof. A. Fischera

M. Kietlin.

4
Gonizej podaje list niebieski, zachowując
przytem wiernie pismo oryginalu.

LIST NIEBIESKI

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.
Te słowa są zesłane z nieba od samego Pa-
na Boga Leonowi Papierzowi, a on go po-
stał bratu swemu królowi Brociwieckie-
mu, gdy miał takową moc, kto go chciał
czytać albo przypisać, temu się sam o-
tworzył; był zjawiony na górze oliwnej
w ziemi Brytanskiej pod obrazem sw. Mi-
chała Archanioła; był złotemi literami pi-
sany, a żaden człowiek nie mógł widzieć,
gdzie ten list wisiał. Ma zaś takową
moc, ktoby go czytał albo z pilnością stu-
chał, takowy człowiek 100 lat odpustu dostę-
puje, a która niewiasta w ciąży zostanie i przy-
sobie ten list ma, szczęśliwie i przedko po-
rodzi, ten list ma takową moc, ktoby go
przy sobie nosił, temu ani ogień, ani chłód,
ani najazdy szatańskie nie będą szkodzić,
bo Jezus Chrystus nas strzeży we dnie
i w nocy i w każdej godzinie, nawet
przeciwko nieprzyjaciół pewnym być może
i wiele ich zwycięży, przegrywawszy się sw.
krzyżem mówiąc: „Ganie Jeru Chryste,
strzeż mię od wszystkiego dusze i ciało moje

w Tobie nadzieję pokładam, ponieważ Ty strze-
 zysz nas we dnie i w nocy i w godzinę śmierci
 Ojcie, Synu i Duchu świętym, oswieć i obroń nas od
 wszystkiego złego, chytrosci czarłowskiej od nieprzy-
 jaciół wiadomych i niewiadomych, dopomóż nam
 Ojcie Jeru Chryście przez wydaną Krew Twoją prze-
 najświętszą, którą z woku Twojego świętego przeleć ra-
 cyles' dla zbawienia dusz naszych. — „Ja Jezus
 Chrystus upominam was, abyście wierzyli, iż je-
 stem Syn Bóży z Canny Maryi narodzony, ten
 list piszę swą prawdziwą ręką dla prawdu-
 wych Katolików moich, których odkupię na
 Krzyżu Krwią swą przenaobrodziszczą i wyzwolę
 z piekельnych mąk, przykazuję i rozkazuję wam
 mocą Bóstwa mego, abyście dnie święte i u-
 roczyści święteczne i niedzielne święto-
 święcili, żadnych robót nie robili, nawet wo-
 gradach korzenia nie kopali, które są na pokarm
 ciałom waszym, przykazuję wam, abyście w nie-
 dzieli tak starzy i młodzi do Rosciół chodzili
 bez żadnej exkurzji, abyście mszę świętą, Kaza-
 nia i nauczania słowa Bożego z pilnością słucha-
 li, złe występki zaniechali, rozdrości i chytrosci
 nie zaczęli, a zawsze podług przykazania Ojca
 mego żyli, i według listu tego sprawowali się.
 Dam zdrowie ciałom i zbawienie duszom wa-
 szym, bo jeżeli tego zachowywać nie będziecie,
 jak ten list naucza, będę was karał głodem,
 okrutnymi piorunami, straszonym powietrzem,
 srogimi błyskawicami, okrutną wojną, różne-
 mi plagami, a na ostatek pobudzę i wzruszę
 króla na króla, Gana na pana, miasto na miasto,
 wies' na wies', sąsiad na sąsiada, Ojca na sy-
 na, Syna na ojca, matki na córki, córki na mat-

6
li, męża na żonę, żonę na męża, brata na brata,
siostrę na siostrę. Wyciągnę miecz na was zgnie-
wem, będzie zamieszanie i rozlanie krwi waszej,
wielka nienawiść będzie między wami, Strach
na was padać będą, jedemu od drugiego uciekać
będzie, praca i majątek wasz w niewierz się o-
broćci, byłoby wasze drapieżne zwierzęta pożerać
będą, posiadzenia wasze puste będą, i majątek
żaden po was nie zostanie, a jeżeli się tym
mniejszym nie poprawicie, jeszcze was większą
kara karać będą; dopuszczę nieplód ziemi wa-
szej, ziemia będzie jak żelazna, nie da obfitu
żadnego, a obłoki będą jak miedziane, nie
puszcza deszczu żadnego, napuszczę na was
myszy i szerszy i gąsienice, te wszystko po-
jedzą, co ziemia wyda na pokarm ciałom wa-
szym, będziecie z głodu umierali, marnie pogi-
nieci, a Ktoby po tem karaniu został, a tak nie
crył jak ten list naucza, dopuszczę na nich
ptaki carne, które w powietrzu latać i kasać
będą, a jak temu karaniu nie będzie końca, to
was jeszcze gorsza kara karać będą. — Szzykaru-
ję wam, abyście w Sobotę przed nieszporami
wszystkie roboty kończyli; bo gdyby matka moja
za wami się nie módlila, tobyście dawno pogi-
neli w ~~z~~prośnych złosciach waszych. — Ten list,
Ktoby miał w domu, albo go przepisywać lub cry-
tać dawał dom od domu, takowy człowiek, cho-
ciażby miał grzechów jak gwiazd na niebie, lub
piasku w morzu, lub liści na drzewie, wszyst-
kie mu odpuszczone będą na tym i na tam-
tym świecie. Ktoby zaś ten list miał drugiemu
nie pokazać, ten człowiek będzie wzgardzony i od-
rzucony od Królestwa niebieskiego. Ktoby zaś

o tym liście dowiedziać się, a przez niedbalstwo
nie miawszy go w swoim domu, lub u siebie, ta-
ki człowiek nie będzie miał błogosławieństwa.
Kto ten list ma, trzyma go w pomieszkaniu,
będzie miał łaskę u mnie a przyjaciół u ludzi, bez
sw. Sakramentów i bez spowiedzi nie umrze,
przy śmierci jego ja sam będę i matka moja
z Aniołami, i wermę duszę jego, i zaprowadzę
do Królestwa, któremu nie będzie końca na wie-
ki wieków. Amen.

12 Piątków, suszyć, aby raz tylko na dzień chleba
zjeść i wody się napić. 12 paciery 12 Złotowos-
eetr. Chwała Ojcu i 1 Wierze ectr.

I. W piątek wstąpiwszy w post. Otrzyma dar Ducha sw.

II. Grzed Zwiastowaniem Canny Maryi. Łaskę Bora o-
trzyma.

III. Wielki piątek. Potępion nie będzie

IV. Grzed wniebowstąpieniem Pana Jerusa. Od nie-
przyjaciół wolny będzie.

V. Grzed zielonemi Świętami. Bez sw. Sakramentów
nie umrze

VI. Grzed sw. Trójcą. Od czerła wolny będzie

VII. Grzed sw. Janem. W grzechu śmiertelnym nie umrze

VIII. Grzed sw. Piotrem i Pawłem. Wielkim grzechu nie umrze

IX. Grzed wniebowzięciem Canny Maryi. Pokaze mu
się przy śmierci Canna Maryja.

X. Grzed sw. Michałem. Nie będzie się bał śmierci

XI. Grzed wszystkiemi Świętami. Nieuzna w domu niedostatek.

XII. Grzed narodzeniem Pana Jerusa. Pan Bóg duszę je-
go weźmie do Królestwa niebieskiego, i pokazy mu się
z chórym Anielskim i ze wszystkiemi Świętymi.

Będą mu służyli do Królestwa niebieskiego. Amen.